

falt 6.182/44 7.II.44.

Brazylia- Rosja

(Ocena przemówienia Mołotowa z dn. 4 bm. odnośnie "wyzwolenia 16 republik"

Przemówienie Mołotowa z dn. 4 bm. odnośnie "wyzwolenia" 16 republik, wygłoszone na sowieckiej radzie najwyższej, miarodajne koła Brazylji oceniają, jako jedno z najważniejszych wydarzeń ostatnich czasów.

W toku międzyresortowej konferencji, (jako w związku z tem wystąpieniem odbyła się w dn. 4 bm.) postanowiono: 1) publikować, bez skrótów i zmian wszelkie wystąpienia sowieckie na ten temat oraz ich zagraniczne echa, celem 2) kontrolowania reakcji opinii brazylijskiej.

Orędownikiem publikowania wszelkich informacji, bez skrótów i zmian cenzury był minister spraw zagranicznych, Oswaldo Aranha.

W wykonaniu tej decyzji- aprobowanej przez prezydenta Republiki, dr Getulio Vargasa- DIPRE (departament prasy i propagandy prezydencji republiki) puszczono do prasy wszelkie depesze agencji zagranicznych, a więc Reuter'a, U.P., A.P. i INS ~~maximally~~ odnośnie ~~decyzji~~ sowieckiej polityki. *uchwał.*

*o kopirni*  
*niepłyn*  
*kontry*  
Decyzja została wykonana tak skrupulatnie, że puszczono nawet te ustępy przemówienia Mołotowa, które mogą być uważane, jako godzące w prestiż Brazylji.

Mam na myśli ustęp, w którym Mołotow oświadczył: "Były czasy, gdy niektóre państwa (zagraniczne) usiłowały ignorować istnienie URSS. Obecnie, przeciwnie, państwa zagraniczne (te państwa) wyrażają pragnienie nawiązania i rozszerzenia stosunków z naszym państwem".

Ustęp ten, puszczony przez cenzurę ukazał się również w dziennikach.

X

Recz charakterystyczna i- budząca zdumienie oficjalnych czynników brazylijskich- iż, poza kilkoma komentarzami natury ideologicznej, decyzja sowiecka niewywołała wielkiego rezonansu w prasie brazylijskiej, uchodzącej, jak wiadomo za pronosowaną w duchu lewicowym i prorosyjskim.

(msz)

X

Stanowisko Itamarati, minister Aranha wyraża w słowie "wyczekujące". Wymieniając poglądy z dyrektorem DIP'u, minister spraw zagranicznych wyraził opinię, iż decyzja sowiecka, która uważa za "historyczną" powinna przede wszystkim interesować Waszyngton i Londyn.

Rosja bowiem, zdaniem jego walczy obecnie o przewodnictwo w rodzinie państw sprzymierzonych.

Reasumując stanowisko Brazylji i, stwierdzić należy, że decyzja sowiecka komentowana jest, tak przez sfery związane z Itamarati, jak wojskiem w sposób następujący:

- 1) Rosja zastępuje słowo "aneksja" przez "przyłączenie się" (*anexação* przez *adhesão*),
- 2) zagadnienia Finlandji (Karelio-Finlandji), Łotwy, Est, Litwy, Rumunji lub Polski i Turcji wiąże się z najbardziej Rosję interesującym zagadnieniem przyszłości Niemiec, które Sowiety mają naoku;
- 3) Sowiety już rozpoczęły walkę o pokój, mając również na oku zmobilizowanie 16, wzgl. 25 republik, których delegaci będą ich rzecznikami.
- 4) Europa wchodzi w nową fazę walki o hegemonję, która powinna przede wszystkim interesować Waszyngton i Londyn.

X

Meksykański charge d'affaires w Rio de Janeiro, minister Fernando Lagarde y Vigil- jeden z najinteligentniejszych dyplomatów akredytowanych w tym kraju

.....

kraju, w rozmowie z generalnym sekretarzem Itamarą (msz), ambasadorem Veloso, stwierdził, iż sukcesy propagandowe Sowietów w dominowaniu opinii światowej wynikają, po prostu z braku inicjatywy innych państw aljanckich odnośnie przyszłej organizacji Europy i świata. Gdyby bowiem jasno i oddawna postawione zostało zagadnienie odpowiedzialności Niemców za wojnę - odpowiedzialności, jako narodu (niegodnego ~~wykorzystania~~ miana narodu) oraz podziału Niemiec, jako państwa, "niepokój" Sowietów w przyszły układ stosunków byłby mniej uzasadniony.

x

Osobiście wydaje mi się, że ze względu na ~~ciężką~~ stale pogarszającą się sytuację Polski na tym terenie (prasa i propaganda), możnaby, przy zrecznym manewrowaniu postawić zagadnienie Polski tak na tym terenie, jak w opinii międzynarodowej, jako "piere dy touche".

Niewydaje mi się, by argument niepodległości i integralności ~~państwa~~ państwa, którego lud walczył - jak żaden inny - był wykorzystany (na tym terenie) i wygrany w należyty sposób.

x

Obawiać się należy, że z powodu braku zrozumienia tych zagadnień przez powołane do tego czynniki (cywilne), interesy nasze i pozycja na tym terenie wystawione będą na większą jeszcze i niebezpieczniejszą próbę.

Od przeszło roku stale ~~wypowiada~~ podnosi<sup>28</sup> kwestję niedostateczności naszych wysiłków na tym terenie i - wydaje mi się - że zrozumienie trudności sytuacji Polski nastąpić może zapóźno.

Otrzymuje: Pan Hudson

Tom. 1 i 2 str. z wyłączeniem dwu ostatnich ustępów.